

Rodzina naszej mamy

(ze wspomnień syna Andrzeja Węgrzyna)

Kochanymi od dzieciństwa wujkami, ciociami, babciami były ze strony mamy za krewnych uważane rodziny, których pokrewieństwa z nami nijak nie można ustalić. Wynikało to z roli opieki, jaką otaczali mamę w jej sierocym dzieciństwie i młodości. Ojca mamy, Bolesława Kosteckiego, urodzonego w 1871 roku nigdy nie widziałem. Podobnie jej matki Olgi, mojej babci z domu Mentschel, znanej śpiewaczki opery wiedeńskiej, której mąż po ślubie zabronił dalszych występów. Mama miała jeszcze braciszka Zdzisia*, który jednak zmarł po upadku ze schodów, gdy miał pięć lat. Pozostało tylko zdjęcie. Mama miała 5 lat, gdy jej matka zmarła**.

Ojciec nigdy się nią nie interesował, prawie go nie znała, założył inną rodzinę, miał dzieci i wnuków. Zmarł we Lwowie 22 maja 1930 roku. Po matce odziedziczyła piękny głos i zamiłowania sceniczne. Po jej zgonie nikt z krewnych nie interesował się sierotą. Chorowita dziewczynka pozostawała pod opieką sióstr Derdelewicz: Bronisławy Sieleckiej, żony Dymitra, notariusza, Marii, Walerii i trzeciej Zacharskiej nieznanej z imienia, z jej mężem Kazimierzem.



Jakiś czas przebywała u zakonnic we Lwowie, gdy uczęszczała do szkoły. Ukończyła szkołę średnią pedagogiczną i kursy reżyserskie i recytatorskie Konopki. Pamiętała z klasztoru chłód, głód i surowe traktowanie. Później przewijały się miejscowości, gdzie przebywała jak Krakowiec, Zagórz. Traktowana była raz łagodniej, raz surowiej, ale zawsze z miłością. Tak powstała „rodzina”, powiększona później o Langów, gdy za inżyniera Tosia wyszła Janina, córka Sieleckich, starsza nieco od mamy, z którą kochały się jak siostry, nigdy nie zapomniana i serdecznie zapraszana, często też odwiedzana.

* Braciszek Nuni, który się zabił w 9 roku życia 6.01.1902 r. to Geniu (Eugeniusz?), pochowany w Krakowie razem z matką. Nie jest jasne, z kim przebywał po śmierci matki. Brat Zdzisław przebywał z ojcem i zmarł w 1967 r.

** Olga Kostecka z d. Mentschel zmarła w Krakowie 20.08.1901 w wieku 33 lat i jest pochowana na cmentarzu Rakowieckim w kwaterze Ł (Zach. grób 31) razem z synkiem Geniem